

Rada Ministrów o zaopatrzeniu rynku

WARSZAWA (PAP)

Na posiedzeniu, które odbyło się 30 bm. Rada Ministrów na podstawie sprawozdania zespołu powołanego do spraw kontroli wykonania postanowień uchwały o zwiększeniu zaopatrzenia ludności, zapoznała się z aktualną sytuacją na rynku i zaleciła kolejne kroki zmierzające do dalszego poprawy zaopatrzenia rynku.

Rada Ministrów zatwierdziła umowę zawartą między rządem PRL, a rządem Czechosłowacji o współpracy przy rozwoju wydobywania i produkcji siarki w Polsce. Uchwała o rozpoczęciu budowy kopalni siarki rozpatrywana będzie w najbliższym czasie.

Rada Ministrów upoważnia organizacje handlowe i PKO do rozszerzenia systemu tak zwanych docelowych oszczędności na niektóre artykuły atrakcyjne i luksusowe.

Plenum CK SD

WARSZAWA (PAP)

30 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Obrady otworzył przewodniczący CK SD prof. Stanisław Kulczyński, który również wygłosił referat.

Głównym tematem zarówno referatu jak też dyskusji było wytyczenie kierunku prac związanych z dalszym rozwojem działalności SD jako stronnictwa politycznego, umacnianiem jego siły organizacyjnej oraz omówienie najbliższych zadań, jakie stoją przed Stronnictwem w związku z przygotowaniem do zbliżającego się zjazdu krajowego. Obrady trwają.

250 poszkodowanych i ponad milion zł „zarobku“

Trójka kanciarzy za kratkami

Ostatnio funkcjonariusze Komendy Powiatowej MO w Szamotułach przyłapali in flagranti trójkę kanciarzy, która działając od stycznia ub. roku do maja br. drogą oszustw „zarobiła“ ponad milion złotych.

A oto oni: **Wojciech Dobski**, lat 29, z zawodu ekonomista i inżynier budownictwa, nie pracujący od 1955 roku zamieszkały w Poznaniu (ul. Ratajczaka 17 m. 9); **Józef Stomiński**, lat 47, zastępca kierownika Wydziału Zdrowia Prezydium PRN w Szamotułach, zamieszkały tamże, przy (ul. Świerczewskiego 9) **Waldemar Pissał**, lat 34, pracownik Prezydium MRN w Kostrzynie n/Odrę, zam. w Dębnie Lubuskim (ul. Ogrodowa 2).

Kanciarze rozwijali ożywioną działalność na terenie Ziemi Zachodnich, skąd nielegalnie (lapówki) zakupili około 3.200.000 sztuk cegły oraz duże ilości drewna budowlanego. Materiały te sprzedawali po wygórowanych cenach (od 140—560 zł drożej od rzeczywistej wartości) mieszkańcom wsi i miast woj. poznańskiego. Dotychczas ustalono, że spekulanci narazili na straty materialne około 250 osób.

Podczas rewizji w mieszkaniu Dobskiego milicjanci zakwestionowali dużą ilość gotówki i trzy książeczki PKO z większy

Balon i śmigłowiec nad Poznaniem

(Inf. wł.)

Po prawie 30-letniej przerwie od ostatniego wlotu balonu kulistego w Poznaniu, w dniu 9 czerwca br. o godz. 11 na Stadionie im. „22 Lipca“ Aeroklub Poznański wraz z Aeroklubem Warszawskim organizują wspólnie wlot balonu „Syrena“.

Udział swój zgłosili znani przedwojenni aeronauci, zdobywcy Pucharu „Gordon Bennetta“ w 1933 r. (na własność inż. Burzyński, płk. Hynek, inż. Janik i in.).

Oprócz balonu wznosić się będzie i lądować na stadionie śmigłowiec SM 1 polskiej produkcji.

Dochód z imprezy przeznacza się na zakup balonu szkolnego i balonu przeznaczanego do zawodów o Puchar „Gordon Bennetta“, które prawdopodobnie odbędą się w 1958 r. w Poznaniu. (x)

Cena 50 gr

Pakład 102 652



Rok XIII Wydanie A

Poznań, piątek 31 V 1957

Nr 128 (4148)

Twórcze i odważne szukanie nowych rozwiązań łączyć z polską drogą do socjalizmu

II plenum KC ZMS zakończyło obrady

WARSZAWA (PAP)

30 bm. po dalszej dyskusji nad projektem programu bieżącego działania organizacji zakończyło się w Warszawie II plenum Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Większość wniosków i postulatów zawartych zarówno w przemówieniach dyskutantów jak i przekazanych bezpośrednio komisji uchwał, uwzględniona została w przyjętej przez plenum uchwale o najważniejszych zadaniach ZMS.

Uchwała ta wskazuje na konieczność rozwoju życia ideologicznego wewnątrz organizacji, stwierdzając, że ZMS nie może stać się awangardą młodego pokolenia bez przyswojenia młodzieży nawyku samodzielnego myślenia, bez zdobywania wiedzy marksistowskiej. „Nasz wkład w realizację linii VIII i IX Plenum KC PZPR — czytamy m. in. w uchwale — pozostanie cczą deklaracją, jeśli cała organizacja nie zrozumie prawdziwej, bogatej treści polskiej drogi do socjalizmu. Nie wywiąże-

my się z trudnego zadania, które przyjąłmy na siebie, z zadania przywrócenia naszemu pokoleniu wiary w socjalizm, jeśli nie uświadomimy sobie nowych treści internationalizmu, jeśli nie potrafimy w powodzi pozornie słusznych słów oraz w toku codziennej praktyki dostrzegać tego, co stare i ciągnie nas wstecz, tego, co nazywamy skostnieniem, dogmatyzmem, konserwatyzmem, jeśli nie będziemy dokładnie rozumieli, którzy przebiega granica między słusznym, twórczym i odważnym szukaniem nowych rozwiązań, między niezaprzeczalnym prawem do prób i eksperymentów, a niebezpiecznymi tendencjami do podważania samej istoty socjalistycznego budownictwa zwanymi rewizjonizmem.

Uchwała apeluje o przezwyciężenie bierności występującej w wielu grupach działania.

Wskazując na fakt, że organizacja rozwija się nieprawidłowo, pozostawiając poza swym zasięgiem wiele środowisk młodzieży wielkopolskiej — KC uważa, że rozwój Związku w zakładach pracy jest obecnie jednym z podstawowych politycznych zadań.

KC ZMS zaleca całej organizacji natychmiastowe przystąpienie do studiowania materiału VIII i IX Plenum KC PZPR i stosowania tych wskazań w praktycznej działalności Związku.

Wyliczając obowiązki grupy ZMS w zakładzie pracy, uchwała wskazuje na główne z nich, jak zwalczanie faktów marnotrawstwa i złośliwości oraz udział w walce ze spekulacją i korupcją. KC poleca, by w ciągu najbliższych dni wszystkie miejskie i powiatowe komitety ZMS oddelegowały do komisji społecznych przy prezydiach rad narodowych grupy aktywów oraz powołały ZMS-

Wyrzucili konduktora z pędzącego pociągu

WROCŁAW (PAP)

Do pociągu odjeżdżającego z Jedliny-Zdroju do Wałbrzycha wsiadli trzej pijani mężczyźni. Gdy do przedziału, w którym zajęli oni miejsca, wszedł konduktor Marian Kurowski i prosił o przedstawienie biletów, okazało się, że wszyscy trzej jadą „na gape“. Konduktor zażądał wówczas opłaty za przejazd. Pasażerowie poprosili Kurowskiego na korytarz i korzystając z tego, że znaleźli się obok drzwi wyjściowych, błyskawicznie wypchnęli go z wagonu. Stało się to tak szybko, że konduktor nie zdążył zawołać o pomoc. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności Kurowski spadł na nasyp i doznał tylko niewielkich obrażeń. Nie udało się jednak schwycić chuliganów, którzy natychmiast uciekli w niewiadomym kierunku.

owskie brygady interwencyjne do walki ze spekulacją.

W uchwale mocno podkreślono zadania ZMS w zakresie walki o interesy młodzieży, przede wszystkim o rozszerzenie możliwości zatrudnienia, zgodny z ustawodawstwem i kwalifikacjami przydział pracy i sprawiedliwe zaszeregowanie dla młodzieży.

Rokowania w sprawie odszkodowań dla b. więźniów Oświęcimia i Ravensbrück

WARSZAWA (PAP)

Do Niemieckiej Republiki Federalnej wyjechała delegacja Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Delegacja weźmie udział w sesji Międzynarodowego Komitetu Oświeceniowego we Frankfurcie n. Menem oraz przeprowadzi pertraktacje z likwidatorami koncernu I. G. Farbenindustrie i kompetentnymi władzami w sprawie odszkodowań dla b. więźniów obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, jak i ofiar eksperymentów lekarskich w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück.

Z XIV Mistrzostw Bokserskich Europy

Boczarski, Milewski, Paździor Walasek i Pietrzykowski w półfinałach

POPOŁUDNIOWE WALKI
CWIERCINAŁOWE, ROZEGRANE
PO JEDNODNIOWEJ PRZER-
WIE PRZYNIOŚY DALSZE SUK-
CESY POLSKIM PIĘŚCIARZOM.

Cieszy nas szczególnie zwycięstwo Boczarskiego, na którego sukcesy przed wyjazdem na mistrzostwa nie bardzo liczyła opinia sportowa. Tymczasem Polak walcząc bardzo ambitnie a już samo dojście do półfinału jest dla niego sukcesem. W spotkaniu ze Schretterem (NRD) wyższym o pół głowy, Boczarski już od początku walki atakował podwójnymi lewymi prostymi zdobywając cenne punkty. Po I i II rundzie nieznacznie wygranej, w trzeciej Polak zdobył się na efektywną końcówkę zapewniając sobie zwycięstwo stosunkiem głosów 4:1. Sedziowie punktowali: 58:59, 60:57, 60:58, 59:58. W półfinale Polak walcząc będzie z Włochem Sitri, który w ćwierćfinale pokonał przez tko w II rundzie Mehlin ga (NRD).

Bardzo dobrą walkę rozegrał Milewski z Włochem Puaci. Krepy, dobrze zbudowany Włoch atakował bez przerwy zadając wiele niecelnych i nieczytych ciosów. Polak celnie punktował lewym prostym a jego kontry i celnie bite ciosy podbródkowe zupełnie osłabiły Włocha, w III rundzie Puaci otrzymał napomnienie za bicie w tył głowy i przegrał walkę wysoko. Sedziowie punktowali: 60:56, 60:57, 60:56.

Wleczorowe walki przyniosły dwa dalsze sukcesy polskim pięściarzom. W wadze lekkiej Paździor po bardzo ładnej walce wygrał 3:0 z silnym, wyższym od niego o pół głowy Jugosłowianinem Vitiem. Polak walcząc bardzo dobrze. Błk szybki lewym prostym, a kiedy Jugosłowianin przechodził do ataku, stopował go prawymi podbródkowymi. Na szybkie akcje Polaka Vitić nie umiał znaleźć odpowiedzi i przegrał walkę wyraźnie. Sedziowie punktowali 59:58, 60:57, 60:57.

Północnym półfinałistą został Walasek, który po zaciętym i emocjonującym pojedynku pokonał

Zwalniani z wojska będą mogli szkolić się zawodowo

WARSZAWA (PAP)

Doniosła uchwała rządu PRL o redukcji liczebności sił zbrojnych — trzeciej w ciągu 2 lat — obejmującej 44.500 oficerów, podoficerów i szeregowców, jest w pełnym toku realizacji. Redaktor PAP uzyskał w biurze peimocnika Ministra Obrony Narodowej do spraw zatrudnienia następujące informacje w tej sprawie:

— Jednym z najtrudniejszych problemów wyłaniających się przy zmniejszaniu liczebności naszej armii jest niewątpliwie sprawa zatrudnienia zwolnionych z wojska oficerów zawodowych i podoficerów nadterminowych.

Kierownictwo MON zdaje sobie sprawę z tego, że skierowanie do cywila w krótkim okresie czasu tysięcy wojskowych mogłoby spowodować zakłócenia na rynku pracy, zwłaszcza gdyby ludzie ci nie mieli żadnego zawodu, żadnego przygotowania do życia cywilnego. Ważne jest również, by zwalnianych oficerów i podoficerów — zasłużonych w walkach o wyzwolenie ojczyzny i umocnienie władzy ludowej, ludziach wartościowych pod względem ideowym i politycznym — nie wytworzyło się poczucie krzywdy i osamotnienia. Dlatego też rząd nasz podjął w tej sprawie specjalną uchwałę zapewniającą im daleko idącą pomoc w znalezieniu pracy.

Zgodnie z tą uchwałą Ministerstwo Obrony Narodowej — wspólnie z Ministerstwem Oświaty i szeregiem innych resortów prowadzących szkolenie zawodowe oraz z władzami rzemiosła — umożliwi zwalnianym z wojska nabycie odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Za pewnik utworzenie od roku szkolnego 1957/58 specjalnych klas dla b. wojskowych o około 80 technikach, w 20 zasadniczych szkołach zawodowych, w szkołach pedagogicznych, zagwarantowano zorganizowanie kursów w zakładach doskonalenia rzemiosła, w fabrykach i na budowlach. We wszystkich tych szkołach i zakładach zwalniani na podstawie uchwały o zmniejszeniu liczebności sił zbrojnych państwo zabezpiecza materialne możliwości

nauki przez dwa lata. W takim samym okresie będą mogli (na tych samych warunkach) ukończyć wyższe studia ci oficerowie, którzy rozpoczęli je w czasie służby w wojsku.

Osobne zagadnienie stanowi ta grupa oficerów i podoficerów, która zamierza się usamodzielnic — stworzyć własne warsztaty rzemieślnicze lub wstąpić do spółdzielni pracy. Rozpatruje się obecnie możliwości zorganizowania w niektórych odstepowanych przez wojsko budynkach warsztatów spółdzielczych dla b. wojskowych, przy czym wyposażenie ich pochodzącyby częściowo także z demobilu armii. Istnieją również możliwości oddziałania przechodzącym do cywila pewnych minimalnych ilości różnego sprzętu, jeszcze jedna możliwość usamodzielnienia się — to objęcie gospodarstwa rolnego na Ziemiach Zachodnich.

Ważnym czynnikiem pomysłnej realizacji uchwały o redukcji sił zbrojnych jest po moc terenowych organów władzy w szkoleniu i zatrudnianiu b. wojskowych, poparcie i właściwy stosunek ze strony ogółu społeczeństwa.

Kardynał Wyszyński przejął bazylikę w Rzymie

RZYM (PAP)

W dniu 30 bm. odbyła się w Rzymie uroczystość objęcia przez ks. kard. Stefana Wyszyńskiego bazyliki św. Marii na Zatybrzu. Bazylika ta została nadana kardynałowi tytularnie przez papieża Piusa XII.

W Paryżu budzą zainteresowanie polskie maszyny i tekstylia

PARYŻ (PAP)

W związku z wizytą we Francji ministra handlu zagranicznego PRL Witolda Trąpczyńskiego ambasador PRL Stanisław Gajewski wydał 29 bm. przyjęcie w pałacu kongresowym na Targach Paryskich. Uczestnicy przyjęcia zwiedzili pawilon polski. Wyrazili się oni z uznaniem o ekspozatach. Szczególnie zainteresowanie wzbudziły nasze maszyny, tekstylia i artystyczne wyroby ludowe.

Bratobójca

BIAŁYSTOK (PAP)

28 bm. wieś Pomiany w pow. Augustowski miejscem rodzinnej sprzeczki, która zakończyła się bratobójstwem.

Mieszkańcy tej wsi bracia Edmund i Piotr Kowalscy rozpoczęli ostrą wymianę zdań, której powodem było wejście krów jednego z nich na pole drugiego. W czasie sprzeczki Edmund Kowalski uderzył brata kilkakrotnie kłonicą. Jeden z ciosów okazał się śmiertelny. Piotr Kowalski poniósł śmierć

UJĘCIE groźnego bandyty

LUBLIN (PAP)

Funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej MO w Lublinie ujęli groźnego bandytę Jana Oszustę, kilkakrotnego mordercę, który nie dawno zbiegł ze szpitala, gdzie przebywał pod nadzorem władz sądownych.

Oszust w latach 1950—1953 wraz ze swą bandą dokonał na terenie pow. Kraśnik wielu morderstw i napadów terrorystycznych — rabunkowych. Banda ta została w roku 1953 zlikwidowana, a jej członkowie skazani na wysokie kary więzienia. Jedynie Oszust, który symulował chorobę umysłową nie stanął wówczas przed sądem. Skierowany na obserwację do szpitala w Abramowicach — zbiegł.

Bandyta ukrywał się w specjalnie urządzonej i zamaskowanej schowku, znajdującym się pod domem jego rodziców we wsi Dziarskie Góry, pow. Kraśnik.

MAO TSE-TUNG

przyjął w czwartek b. premiera francuskiego Edgara Faure'a z małżonką. Podczas audyencji obecny był także premier Czou En-lai.

„To był tylko żart“!

(API)

Jednopartyjny, chadecki rząd włoski przedstawił się parlamentowi, aby uzyskać w obu izbach poparcie i móc przystąpić do pracy. Powitanie, jakie zgotowano premierowi Zoli, było gorsze od wszelkich przewidywań. Senat i Izba Deputowanych zareagowały gwizdami i okrzykami na program rządowy przedstawiony przez nowego premiera. W pewnym momencie nowokreowany premier, przemawiając z trybuny senackiej, przerwał swoje exposé programowe, wypił szklankę wody, po czym oświadczył: „Niewątpliwie, głosowanie nad wotum zaufania jest już przebrane”. Po ostrej reakcji z chadeckich ław senackich na takie dictum premier dodał: „To był tylko żart“.

Należy podkreślić, że głosowanie nad wotum zaufania dla nowego rządu włoskiego przewidywane jest dopiero w najbliższych dniach. Jeśli premier nowego rządu uważa swoją pozycję za przegraną, zanim w ogóle doszło do dyskusji nad jego programem, świadczy to oczywiście, iż tak samo nie wierzy on ani w powodzenie swojej misji, ani w zapowiedziany program. To nie był „tylko żart” — jak powiedział Zoli. To była świadomość, że naród jest przeciwny takiemu programowi politycznemu, który chce mu narzucić jedna partia — chrześcijańsko - demokratyczna, pragnąca obecnie wykonywać niepodzielnie władzę. Władzom, że przeciwko jednopartyjnemu rządowi występują dzisiaj zgodne komunisty, socjaliści, socjaldemokraci, republikanie, odłam samej chadeckiej i, prawdopodobnie część prawicy monarchistycznej.

Wolno przypuszczać, że głosowanie w obu izbach parlamentu potwierdzi jego opinię. W ten sposób kryzys rządowy we Włoszech przedłużą się, stawiając naród przed alternatywą: albo tymczasowe władzy do nowych wyborów na wiosnę przyszłego roku — albo znaczne przyspieszenie terminu wyborów!

Zonglerka polityczna p. Dullesa

WASZYNGTON (PAP)

Sekretarz Stanu USA Dulles oświadczył na konferencji prasowej, że celem, który przyswiera Stanom Zjednoczonym w obecnych rokowaniach rozbrojeniowych, jest utwo-

Dulles dał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone wątpią o szansach zawarcia wstępne- go porozumienia rozbrojenio- wego, które przewidywałoby utworzenie strefy kontroli lotniczej w Europie. Sekretarz Stanu powiedział, że w utworzeniu takiej strefy w Europie mogłyby przeszkodzić różno- rodne problemy polityczne, tak- kie jak np. problem zjedno- czenia Niemiec. Dulles pod- kreślił jednocześnie, że wszel- kie porozumienie w sprawie utworzenia wspomnianej stre-

fy na kontynencie europej- skim musiałoby uprzednio uzyskać zgodę krajów Euro- py. Zdaniem Dullesa, rzeczą najwłaściwszą byłoby utwo- rzenie strefy inspekcji powie- trznej tam, gdzie istniejące wa- runki gwarantują „minimum komplikacji politycznych”. Se- kretarz stanu dodał, że nawet gdyby jako obszar inspekcji powietrznej wybrano Arkty- kę, byłoby rzeczą trudną utworzyć tam strefę kontroli lotniczej jedynie w drodze dwustronnego porozumienia USA z ZSRR, z pominięciem takich krajów, jak Kanada, czy Dania (ze względu na Grenlandię).

W dalszym ciągu Dulles o- świadczył, że rozmowy między czterema mocarstwami w spra- wie zjednoczenia Niemiec nie rozpoczęła się szybko. Nawiązu- jąc do wtorkowego komunika- tu Eisenhower — Adenauer, w którym wspomniano, iż rząd USA będzie się konsultował z Wielką Brytanią i Francją w sprawie takiej konferencji, Dulles powiedział, że nawet wstępne rokowania rozbroje- niowe potrwały przez dłuższy okres i że z tego też względu Stany Zjednoczone nie sądzą, by konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw mogła odbyć się za kilka tygodni „bądź nawet za kilka miesięcy”.

Z kolei Dulles odpowiadał na py- tania dotyczące ostatnich anty- amerykańskich ostrzeżeń na Tai- wanie. Sekretarz Stanu oświad- czył, że władze czangkajskowe- skie „być może nie wykazały w tej sprawie dostatecznej czuj- ności”, dodał jednak, że jego zda-

niem, zamieszki na tej wyspie nie wywarą zasadniczego wpływu na stosunki USA z reżimem czangka- jskim ani na Dalekowschod- nią politykę Stanów Zjednoczo- nych. Dulles powiedział jedno- cześnie, że „Incident” na Taiwa- nie spowoduje przyspieszenie pro- wadzonych obecnie przez rząd USA badań nad sprawami związanymi ze stacjonowaniem wojsk amery- kańskich poza granicami kraju.

Sekretarz Stanu poruszył też krótko sprawę złączenia emba- rgo na handel z Chinami. Dulles powiedział, że rokowa- nia, jakie na ten temat toczą się w Paryżu, znalazły się w impasie.

Czy Pflimlin utworzy nowy rząd francuski?

PARYŻ (PAP)

Omawiając sytuację polityczną po powierzeniu przez prezydenta Coty misji utworzenia gabinetu przywódcy partii MRP Pflimlinowi, agen-



WEZBRANE RZĘKI i potoki w stanach Texas, Arkansas, Okla- homa i Missouri zmusiły setki osób do opuszczenia swych miesz- kań.

GUY MOLLET oświadczył, że w żadnym wypadku nie podejmie się misji utworzenia nowego gabi- netu na miejsce swego dotych- czasowego rządu.

ANEURIN BEVAN stwierdził, że doświadczenia i produkcja bomb wodorowych powinny być natych- miast zakazane. Wystarczy 6 bomb wodorowych — stwierdził Bevan — by Wielka Brytania przestała istnieć w ciągu 30 minut.

WICEADMIRAL W. DAVIS, za- stępca szefa połączonych sztabów marynarki i lotnictwa USA, po- dał do wiadomości, że do wyposażenia myśliwców marynarki wojennej wchodzi nowy typ prostej w bu- dowie i niezwykle precyzyjnej ra- kiety. Jest ona przeznaczona do niszczenia małych celów.

BYŁY PREMIER INDONEZJI Ali Sastroamidjojo został mianowany stałym przedstawicielem rządu indonezyjskiego w ONZ.

Adenauer powrócił do Bonn

BONN (PAP)

W ostatnim dniu swego po- bytu w Waszyngtonie — Ade- nauer spotkał się z kierow- nikiem amerykańskiej komi- sji atomowej Straussem i szef- em urzędu do spraw ochro- ny ludności cywilnej Peterso- nem. Tematem rozmów były zagadnienia rozwoju badań naukowych w dziedzinie wy- korzystywania energii atomo- wej do celów pokojowych i militarnych. Po zakończeniu rozmów kanclerz oświadczył, że minister spraw wewnętrz- nych NRF Schroeder wyje- dzie w czerwcu do Waszyngto- nu, gdzie studiować będzie problemy ochrony ludności cy- wilnej przed niebezpieczeń- stwem atomowym.

W czwartek kanclerz Ade- nauer powrócił samolotem ze swej oficjalnej wizyty w USA.

Amerykanie żądają — Adenauer płaci

BONN (PAP)

Podczas zakończonych ostatnio rozmów rząd boński zobowiązał się wypłacić USA w tym roku 650 milionów marek tytułem kosztów okupacyjnych. Sumy tej zażądała strona amerykańska. Jak donosi „Frankfurter Rundschau”, będzie ona „ze względów politycznych” spłacana w dwóch ratach. Pierwsza rata w wysokości 325 milionów marek uiszczona zostanie nieba- wem. Termin opłacenia drugiej raty ustali się po wyborach do Bundestagu.

Przewidziana w budżecie suma 1,2 miliarda marek na utrzymanie wojsk okupacyjnych przekreślona będzie o 225 milionów, gdyż — jak pisał dziennik — rząd boński wy- raził zgodę na zwiększenie zobo- wiązań w tej dziedzinie wobec mo- carstw zachodnich. Podczas roko- wań z Anglią np. rząd federalny zgodził się na zwiększenie sumy przeznaczonej na utrzymanie wojsk okupacyjnych z 400 do 588 milionów marek.

Anglia zrywa z bojkotem ekonomicznym Chin

LONDYN (PAP)

Wielka Brytania zdecydowa- ła się złagodzić ograniczenia w handlu z Chinami opiera- jące go na tych samych zasa- dach co handel ze Związkiem Radzieckim i europejskimi kra- jami komunistycznymi — o- świadczył w czwartek w Izbie Gmin minister spraw zagra- nicznych Selwyn Lloyd.

Minister stwierdził, że dys- kusja nad sprawą embargo w handlu z Chinami toczyła

się już od trzech tygodni w łonie komitetu państw NATO t. zw. „Chinkom”. W wyni- ku tej dyskusji Wielka Bry- tania postanowiła wbrew Sta- nom Zjednoczonym zerwać z bojkotem ekonomicznym Chin i traktować je na równi z in- nymi krajami socjalistyczny- mi.

W krótkiej dyskusji, jaka wywiązała się następnie, Sel- wyn Lloyd oświadczył na za- pytanie b. ministra Douglasa Jay, że jego zdaniem więk- szość krajów NATO pójdzie za przykładem Wielkiej Bry- tanii.

Prasa brytyjska przypomina- że na liście towarów objętych embargo w handlu z China- mi figuruje od 400 do 500 ar- tykułów określanych mianem „strategicznych”, natomiast w obrocie ze Związkiem Radzie- kim zakazem objętych jest od 250 do 300 pozycji.

Rekordowy budżet NRF

BONN (PAP)

Po 12-godzinnej debacie Bundestag uchwalił budżet na rok finansowy 1957/58.

Budżet zamyka się po stro- nie wydatków rekordową su- mą 37.393 milionów marek. Z tego 1.945 milionów ma- rek przeznaczają się na wydatki nadzwyczajne.

Szlachetny szantaż

Wcale nie zdziwiłbym się, gdy- by jeszcze w 1957 roku do- szło do nowej Genewy. To zna- czy — do nowego spotkania przed- stawicieli wielkich mocarstw na najwyższym szczeblu — choć spot- kanie takie mogłoby się odbyć niekoniunkcie w Genewie, ale np. w Wiedniu lub jakimkolwiek in- nym mieście na terytorium pań- stwa neutralnego.

Do optymizmu takiego skłania mnie fakt, że londyńskie rozmo- wy rozbrojeniowe — po raz pier- wszy w historii — wyszły z ram- jatoowego „przeplatania się” głów- nych stron, natomiast zarysował się mniej więcej realny kształt częściowego przynajmniej porozu- mienia. Delegat amerykański Stas- sen nazwał to „pierwszym kro- kiem”, mając widoczne na oku potrzebę przeciwdziałania rozczar- owaniu opinii publicznej z po- wodu skromnych rozmiarów ewen- tualnego porozumienia. Nazwa „pierwszy krok” sugeruje, że póź- niej pójdą dalsze kroki na dro- dze powszechnego rozbrojenia, czego domaga się cała ludzkość, przerażona okropną wizją atomo- wego kataklizmu.

„Pierwszy krok”, według pro- jektów amerykańskich, polegać by miał na częściowej redukcji — o 10—15 procent — stanu uzbrojenia wielkich mocarstw — z wyjątkiem broni atomowej. Wycofane z u- zbrowienia czołgi, działa, okręty wojenne, pociski zdalnie kiero- wane i samoloty — byłyby zmag- azynowane w „międzynarodo- wych magazynach rozbrojenio- wych”. Równocześnie USA i ZSRR zredukowałyby stany liczebne swych armii do 2,5 mln. ludzi na każde z tych mocarstw. Okrasą „pierwszego kroku” byłoby usta- nowienie wzajemnej kontroli „w strefach ograniczonych” — głów- nie w dalekich i pustynnych stre- fach Arktyki.

Co jednak jest najwymowniejsze w propozycjach amerykańskich — to osłabienie zobowiązania, jakie miałyby towarzyszyć „pierwszemu krokowi” wielkich mocarstw. Zobowiązanie to miałyby powia- zać państwa nie produkujące jeszcze dotychczas broni atomo- wej: że nie będą one rozwijały produkcji takiej broni.

Sprawa jest prosta. Dopóki USA wierzyły, że mają monopol na broń atomową — usiłowały narzu- cić światu „pax americana”, czyli — chciały się stać dyktatorem świata. Gdy okazało się, że Zwią- zek Radziecki dysponuje również bronią atomową, rozpoczęły się diki wysiłki w produkcji tej broni. Gdy po kilku latach wyjaśniło się w praktyce (rozszedni ludzie od po- czątku ostrzegali, iż wysiłek taki nie ma sensu), że ten bezsensowny wysiłek żadnej ze stron nie może zagwarantować przewagi — USA chętnie „zamroziłyby” pe- wien stan „równowagi zbrojnej”, dzieląc świat na „strefy wpły- wów”.

Jednakże tak już jest na świe- cie, że każda siła zawiera w sobie jądro słabości. I energia jądrowa

nie pozostaje poza tym powszech- nym prawem. Gdy stało się jasne, że źródłem energii atomowej mo- że być nie tylko stosunkowo rzad- ki w przyrodzie uran, ale i znacz- nie częściej spotykany — tor, kraj krajów, które mogłyby pro- dukować energię atomową — roz- szerzył się. Co się zaś tyczy bom- by wodorowej, to jej surowcem podstawowym jest woda. Przeto — z wyjątkiem Sahary — można ją produkować wszędzie.

Mocarstwa posiadające broń atomową i wodorową stanęły w obliczu perspektywy, że każdy kraj po pewnym czasie może sam sobie wyprodukować tę straszli- wą broń. Pierwszy w tym zakre- sie przykład dała W. Brytania, która niedawno dokonała próbnego wybuchu bomby wodorowej na Wyspach Bożego Narodzenia (co za mimowolna ironia — taka na- zwa dla poligonu śmierci!). Rząd brytyjski otwarcie oświadczył, iż uważa, że Anglia w ten sposób została „zrównana” w randze mo- carstwowości z USA i ZSRR.

Teraz już w Waszyngtonie nie trudno sobie było wyobrazić, co by się stało, gdyby np. Egipt lub Panama czy też Szwecja lub Bel- gia pewnego dnia oznajmiły, że również mają broń atomową i wo- dorową. Każde z małych państw może się stać potęgą nie lekającą się nikogo i zdolną zniszczyć naj- potężniejszego przeciwnika. Mit wielkich mocarstw przysnąłby w jednej chwili.

Dlatego, nie rozstając się (na razie — jak zapewnia autor „pierwszego kroku”) z posiadaną potęgą broni termojądrowej, Stas- sen proponuje i n y m państwom, żeby zobowiązały się w ogóle nie podejmować produkcji tej broni.

No, cóż... Koncepcja, choć zro- dzona z intencji egoistycznych — jest do przyjęcia. Małe państwa po- winny zgodzić się na tego rodzaju układ, ale powinny wyko- rzystać sytuację w interesie ludz- kości. Powinny, mianowicie, pu- ścić się na pewnego rodzaju szantaż: zobowiązać się nie produkować broni atomowej i wo- dorowej, ale pod warunkiem, że wy, panowie z wielkich mocarstw, zgo- dzicie się na rzeczywiste rozbro- jenie, zaniechanie prób z bombą wodorową zatruwających atmo- sferę fizyczną i polityczną świata i w ogóle — znacznie prowadzić przyzwolą politykę pokojową. Byłby to szantaż szlachetny, albowiem podjęty w interesie ludzko- ści, w interesie pokoju i przy- szłych pokoleń. „Jeśli w takim a- takim terminie nie nastąpi „dru- gi krok” — zobowiązanie nasze traci moc” — mogłyby oświadczyć małe państwa.

Przy zastosowaniu takiej takty- ki — państwa nie dysponujące bronią atomową mogą narzucić wolę pokoju mocarstwom uzbro- jonym po zęby. Dlatego właśnie mówię, że w najbliższej broni tkwi zaród jej słabości. I od- wrotnie — słabi stają się silnymi. Pod warunkiem, że wiedzą cze- go chcą.

TURMALIN

Makarios chce powrócić na Cypr

LONDYN (PAP)

Arcybiskup Makarios o- świadczył 29 bm. na konfe- rencji prasowej w Atenach, że odpowiedź rządu brytyj- skiego na jego propozycje podjęcia nowych rozmów w sprawie Cypru jest „niereal- istyczna”. Nie przedstawia ona płaszczyzny dla dalszych rokowań. Makarios zapewnił, że kontynuować będzie wysił- ki, aby doprowadzić do roz- wiązania problemu Cypru, jednakże nie zgodzi się na wszczęcie rokowań, dopóki nie będzie mu wolno powró- cić na Cypr.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘ- BIORSTWA ZAOPATRZENIA ROLNICTWA sprzedały rolnikom w ciągu 5 miesięcy bieżącego ro- ku ponad 2300 ciągników „Ursus” i blisko 500 sprowadzonych z Cze- chosłowacji traktorów „Zetor”.

PRZYSTĄPIONO do rozruchu 3 kotła elektrowni „Stalowa Wola II”.

Trzeci kocioł, który pracować będzie pod ciśnieniem 800 atmosfer i dostarczy ok. 139 ton pary na godzinę, został sprowadzony z Cze- chosłowacji.

W poniedziałek dalsze obrady Podkomisji Rozbrojeniowej

LONDYN (PAP)

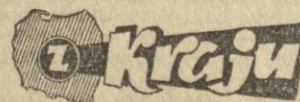
Wyznaczone na czwartek kolejne posiedzenie obradują- czej w Londynie Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ zostało odroczone do przyszłego po- niedziałku. Według informacji rzeczniczki Podkomisji, nastą- piło to za zgodą wszystkich pięciu delegacji.

Zdaniem kół dobrze poin- formowanych, odraczając po- nownie obrady na kilka dni, delegaci chcą uzyskać więcej czasu na prowadzenie rozmów poza ramami podkomisji. Przy- puszcza się, że na posiedzeniu poniedziałkowym delegat USA Stassen przedstawi ostatni plan USA dotyczący pierw- szego etapu częściowego roz- brojenia.

33.562 mld. dol. na wydatki wojskowe USA

WASZYNGTON (PAP)

Izba Reprezentantów USA uchwaliła budżet Departame- tu Obrony. Fundusze przezna- czone na wydatki wojskowe zo- stały jednak zmniejszone o 2,5 miliarda dolarów w stosunku do projektu przedłożonego przez prezydenta Eisenhowera. Za zmniejszeniem sumy wy- datków militarnych w nowym roku finansowym, rozpoczynają- cym się w lipcu, głosowało 242 deputowanych, a za pro- jektem Eisenhowera 151. Usta- wa uchwalona przez Izbę Re- prezentantów przewiduje wy- datki wojskowe w wysokości 33.562 mld. dolarów.



W OKOLICACH KŁOBUCKA, wśród lasów, które stanowiły nie- gdzieś część Puszczy Opolskiej za- leżono ślady prastarego cmenta- rzyiska. Naukowcy z częstochow- skiego Muzeum Regionalnego orze- klił, że znalezione urny pochodzi- sprzą 2.500 lat.

NA ZAPROSZENIE ministerstwa Kultury i Sztuki PRL, 29 bm. Le- ningradzki Teatr Miniatur pod kie- rownictwem A. Rajkina ugał się do Warszawy. W czasie miesi- czne go pobytu w Polsce, Teatr da przedstawić pt. „Białe noce” w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Ka- towicach.

Na zachodzie bez zmian...

BERLIN (PAP)

Komitet do spraw jednoci Niemiec w NRD zbadał pod względem politycznej przesz- łości 200 sędziów, prokuratorów i wysokich urzędników sądownictwa zachodnio - nie- mieckiego i ustalili, że 118 z nich, to ci sami, którzy „dzia- łali” w okresie rządów nardo- wo - socjalistycznych oraz wydali lub spowodowali co najmniej 407 wyroków śmier- ci oraz około 300 wyroków dłu- goterminowego więzienia na obywateli Niemiec i Niemców o- skarżonych o przestępstwa po- lityczne. Wśród skazanych na śmierć i straconych było oko- ło 100 Polaków.

W konferencji prasowej zor- ganizowanej przez Komitet uc- zestniczyło wielu dziennika- rzy zachodnio - niemieckich reprezentujących szereg naj- poważniejszych dzienników i wydawnictw. Wiadomości, ja- kie przedkładały z Bonn, po- zwalały stwierdzić, że szef pra- sowy rządu bońskiego Eck- hardt zakazał prasie kome- ntowania w jakikolwiek sposób materiałów z tej konferencji.

Tysiące Greków, co roku w dniu św. Konstantyna i św. Heleny, uczestniczy w „Ana- stenerii” — obrzędzie religij- nym, datującym się sprzed 3000 lat.

Na zdjęciu: fragment obchodu w miejscowości Languds — kobieta występująca jako Ana- steneria — przechodzi przez żarzące się węgle...

Fot — CAF

Scotland Yard na tropie mordercy hr. Łubieńskiej

LONDYN (PAP)

W czwartek Scotland Yard ogło- sił za pośrednictwem prasy, radia i telewizji nowy apel do mieszka- ńców Londynu o pomoc w odna- leżeniu mordercy hr. Łubieńskiej. Opublikowana została fotografia przedstawiająca Łubieńską w stro- ju, jaki miała na sobie w ubiegły piątek, w dniu śmierci. W odpo- wiedzi na ten apel większa liczba osób zgłosiła policji dodatkowe wy- jaśnienia.

Krag podejrzeń zamyka się zwłaszcza wokół dwóch młodych osobników, których widziano w piątek wieczorem na peronach stacji metra Gloucester Road.

AMERYKAŃSKI MINISTER SKARBU, przemysławiec z Ohio — George M. Humphrey, po- dał się do dymisji. Prezydent Eisen- hower wyznaczył następcę, Ro- berta B. Andersona, b. wicemin- istra obrony.

Odlew czy ? oryginał

W związku z projektem utworzenia muzeum rzeźmisk artystycznego, wyłoniła się kwestia umieszczenia wśród zbiorów sławnych drzwi bazyliki gnieźnieńskiej z XII wieku, jednego tego rodzaju dzieła sztuki w Polsce. Sprawa ta, jak w ogóle kwestia odbudowy zamku Przemysława, gdzie się muzeum ma znaleźć, jest jeszcze przedmiotem przyszłości, ale żywo obchodzi nas społeczeństwo. Dowodzi tego list, jaki w tej sprawie otrzymała redakcja. Mgr. Tadeusz Jankowski, powołując się na nasz artykuł o wazach gołuchowskich, nie chciałby widzieć w przyszłym muzeum rzemiosła artystycznego oryginalnych drzwi lecz jedynie ich odlew.

Uważając, że pozbawienie bazyliki gnieźnieńskiej drzwi związanych z kultem św. Wojciecha, byłoby źle przyjęte, sądzi iż „zaszło tu po prostu nieporozumienie, gdyż przewiduje się z pewnością umieszczenie w projektowanym muzeum nie oryginału lecz odlew. Odlew taki został niedawno sporządzony i obecnie znajduje się na wystawie w Liège w Belgii. Sądzę, że tak właśnie przedstawia się sprawa drzwi gnieźnieńskich, które po ukończeniu konserwacji, jakiej w tej chwili je poddano w Gnieźnie, wrócą do katedry”.

Można by nad kwestią „oryginał czy odlew w muzeum” podyskutować. Głos decydujący powinni tu mieć fachowcy, którzy orzekną lokalizację drzwi ze stanowiska konserwacji bieżącego zabytku sztuki XII wieku. Fr. H.

Rehabilitacja marynarzy dobiega końca

(API)

Prace komisji weryfikacyjnej dla marynarzy w Gdyni dobiegają końca i od 5 czerwca br. nie będą już przyjmowane dalsze podania o rehabilitację, których z dnia na dzień wpływa obecnie coraz mniej.

Ogółem od 28 bm. komisja otrzymała 1579 wniosków, z których rozpatrzono już 1106. Dotychczas zrehabilitowano i przywrócono prawo pływania 925 marynarzom i oficerom, zwolnionym kiedyś niesłusznie z floty. 181 podań załatwiono odmownie, gdyż wpłynęły one od osób, którym odebrano prawa marynarzy za awantury, pijaństwo, bądź też przemyt.

UWAGA! ŚMIERĆ NA DROGACH

Na podstawie statystyki wypadków w ubiegłych latach obliczono, że 240 ludzi zginie na drogach szwedzkich tego lata, a 6000 zostanie rannych, jeżeli obywatele Szwecji nie będą bardziej ostrożni.

W czerwcu, lipcu i sierpniu ub. roku 15 osób zostało zabitych i 100 rannych wskutek wypadków na jednej tylko szosie nr 1 ze Sztokholmu do Hälsingborg.

Nasze zdjęcie obrazuje ilość ofiar w Ödeskog, na jednym z najniebezpieczniejszych odcinków szosy nr 1. Ogółem zginęło tam lub odniosło rany w katastrofach 35 osób.

(CAF)

Zanim nastąpi rok 2000

Wstrząsających liczb dostarczyła ostatnio komisja ekonomiczna na Zjeździe Oświatowym. Prawda jest, że w stosunku do lat przedwojennych trzykrotnie zwiększona została liczba siedmioletnich szkół podstawowych. Ale prawdą jest również, że postęp ten osiągnięliśmy bez odpowiednich nakładów inwestycyjnych na rozbudowę gmachów szkolnych. W ciągu 1950—1955 r. oddano do użytku zaledwie 8283 izby lekcyjne. Nie brak argumentów tłumaczących — słusznie, czy mniej słusznie — tę powściągliwość finansową w stosunku do oświaty, ale nie wpływa to na smutne skutki. Na wsi dzieci uczą się w klasach porożrzucanych w oddalonych od siebie budynkach, w wynajętych izbach, ciemnych, ciemnych, dusznych, wilgotnych, zagrzybionych. Na 21 tys. podstawowych szkół jest zaledwie 5 tys. pracowni szkolnych. Brak elementarnych urządzeń sanitarnych, często w szkole nie ma nawet W. C.

W mieście zagęszczenie uczniów w klasie wzrosło w latach 1949—1956 z 45 do 52. Jesteśmy na ogół wrażliwi, gdy chodzi o rozlokowanie pracowników w biurach, żeby nie za duszno, żeby nie za wielu, żeby wzajemnie sobie nie przeszkadzali. Natomiast z niezakłóconym spokojem upychamy od lat dzieci w szkole, niczym śledzie w beczce. Szkoły pracują na dwie, lub trzy zmiany. Często w godzinach popołudniowych wypożyczają na dodatek lokal „wieczorówkom”.

Kiedy klasa ma być wywietrzona, uprzątnięta? Gdzie nauczyciel maspoćkać się z dziećmi na pogadankę, gdzie ma się zbierać kółko przyrodnicze, czy tp.? Z której zmiany dzieci są odpowiedzialne za porządek i estetykę swej klasy? Racjonalizatorski, taśmowy system wykorzystywania budynków szkolnych przypomina po trosze fabrykę, a po trosze hotel, ale w żadnym wypadku — instytucję wychowawczą oświatową.

A tymczasem dojrzewają do wieku szkolnego najliczniejsze roczniki. Nie chcą, psiałość, dzieci grzecznie zatrzymać się w rozwoju i odłożyć siódma rocznicę swych urodzin na lat kilkadziesiąt! Tak jest — kilkadziesiąt!

Według bowiem danych statystycznych — przy założonym w projekcie planu pięcioletniego tempa budownictwa — wskaźnik zagęszczenia w szkołach miejskich obniży się do 40 w roku... 1976. Stanowi to jeszcze znakomite osiągnięcie w porównaniu z horoskopami dla wsi. Tam wyprowadzenie szkół ze skandalicznie zagrzybionych, ciemnych i ciemnych ruder ma nastąpić dopiero po 2000 roku.

Co zaś czeka nas do tego czasu? Przy rozpatrywaniu tego pytania weźmy pod uwagę i fakt, że główne nasilenie przyrostu dzieci w szkołach, wynoszące około 1200 tys., przypada na lata 1958—1965. Wprawdzie spotykałam już szkoły, gdzie „studenci” klasy pierwszej dreptali na naukę o godz. 6 wieczorem, ale obstaruję przy twierdzeniu, iż istnieją fizyczne granice mnożenia wielozmianowości, podobnie jak zagęszczenia klas. Doba ma tylko 24 godziny, a ściany nie są z gumy. Nie odbiega daleko od prawdopodobieństwa groźba braku miejsc w szkołach podstawowych. Na marginesie wspomnę, że już w tej chwili z różnych przyczyn mamy 133 tys. dzieci w wieku od 7—13 lat poza szkołą.

W nie zatwierdzonym jeszcze

budżecie pięcioletniej inwestycji na szkolnictwo podstawowe mają wynieść mniej więcej 4 miliardy zł (kwota ta obejmuje również nakłady poczynione w latach 1956—57). Z tej sumy i z nakładów społecznych przewiduje się budowę mniej więcej 14.600 izb szkolnych. Jest to już postęp — przypomnijmy bowiem, że przez całą sześciolatkę wybudowano niewiele więcej ponad 8 tys. izb. Ale, ale oblicza się, że z samego przyrostu naturalnego wynika konieczność wybudowania do 1965—66 r. 60 tys. izb szkolnych i że koszty z tym związane wyniosłyby 13 miliardów zł... Przy czym kwota ta jest minimalna, nie pozwoli ona na „luksus” wymiany okropnych izb na wsi, ani na likwidację zagęszczenia klas w mieście.

Ludzie po wsiach w ramach własnych możliwości mają się budować szkół. Rzecz inna, że często łamią przy tym zęby w walce z biurokracją i znieczulicą. W miastach szuka się dodatkowych funduszy na budowę szkół, przeznaczając na ten cel część dochodów z miejscowych imprez, takich, jak np. „Karolinka”. Rozlega

Wojna — pod auspicjami ONZ

(API)

Siedem państw: Australia, Francja, Holandia, Iran, Polska, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki — wspólnie zaproponowało rezolucję, aby cały świat przystąpił w sposób zorganizowany do wojny z potężnym wrogiem ludzkości — rakiem.

Dowództwo w tej wojnie obejmie Światowa Organizacja Zdrowia. Badacze raka doszli do przekonania, że porównawcze studia różnych typów chorób, które pojawiają się w różnych krajach, mogą przyczynić się do rozwiązania największej zagadki, trapiącej współczesną medycynę i odpowiadającej na szereg pytań dotyczących raka. W różnych krajach występują różne nasilenia przyczyn, które prawdopodobnie wywołują raka, takich jak zanieczyszczenie powietrza dymami, wody ściekami itp. Ujęcie tego wszystkiego w dołączną statystykę, w połączeniu z innymi badaniami, pozwoli, zdaniem fachowców, odsłonić rąbek tajemnicy, otaczający wroga ludzkości — raka. (g)

Dr Jerzy Młodziejowski

Bardzo mi smutno

Jedziemy dwoma wygodnymi autobusami na północ od stolicy. Krajobraz tu prawie niczym nie urozmaicony. Roboty polne przy przerywaniu buraków, tu znów trzy zaprzęgi bronią, tam się wybiera ze stogów zesztoroczną słomę. Słychać z daleka pykanie traktora. Mineliśmy Bolesław i od Benatek skręcamy na boczną szosę.

Celem wycieczki kompozytorów z kilkunastu krajów jest leśniczówka w Jabłoniach. W niej Fr. Smetana spędził ostatnich 8 lat życia twórczego. Czemu w takim odosobnieniu od stolicy, oper, koncertów? Bo całkiem ogłuchł! Słyszał tylko ustawicznie przeraźliwy świst w bardzo wysokim tonie „E”. Zawistni ludzie w Pradze knuli intrygi i doprowadzili do tego, że sam Smetana musiał się poddać dymisji. Jego córka wyszła za mąż za leśniczego; zaprosiła ojca do siebie. Pojechał! I znalazł tu ciszę, spokój, wygodę i kochające go serce. Dom stał — jak i dziś stoi — na skraju sosnowego lasu. Wysoki, biały, otulony pięknie pielęgnowanym ogrodem. Wysiedliśmy z autobusów i wstępujemy do tego ślicznego i wzruszającego muzeum wśród lasu. Starszy, siwy, opierający się na lasce pan, oprowadza po zbiorach. Ale mnie mierzi międzynarodowa wycieczka. Zbyt tu wiele ludzi obojętnych i innych. Bojąc się dysonansu, uciekam samotnie nad zagrzybiony staw — po czesku „rybní”. Prowadzi doń dość szeroka ścieżka między brzozaami. Nad koronami drzew czuje się mocną woń obficie w pobliżu kwitnących bław. Wyssoko wilga przekomarza się z kosami. Plasi koncert w najpiękniejszej sali muzycznej! Na wąskiej grzeblce stoi malutka altanka ze szpiczastym daszkiem; tu siadawał Smetana w trakcie codziennego spaceru. Z jakim pietysmem wszystko tu

się postulat reaktywowania Tow. Budowy Szkół Powszechnych. Nauczycielstwo zaczyna batalię o przekazanie spóldzielczości szkolnej handlu przyborami uczniowskimi. Płynące stąd zarobki miałyby iść na budowę szkół.

Wysiłki, zmierzające do rozwiązania sprawy budownictwa szkół podstawowych, idą w rozmaitych kierunkach. Ale dotychczas nie słychać, by z istniejących funduszy na oświatę próbowano coś wygospodarować. A przecież jakie sumy przeznaczają się na różne faszadowe imprezy! Na same choinki wydaje się rocznie 20 mln. zł.

Jestem gorącą zwolenniczką pałaców młodzieżowych, ale — gdy brak szkół dla dzieci niewidomych — zastanawia mnie, czy słusznie wydaje się rocznie 60 milionów zł na eksploatację tych pałaców?

Brak funduszy na rozszerzenie sieci szkół specjalnych. Ale za pobyt swych dzieci w tych szkołach, rodzice, bardzo często dobrze sytuowani, nie ponoszą niemal żadnych kosztów. Skoro zaś już o odpłatności mowa, czy straszną herezję byłoby wprowadzenie pewnego opodatkowania rodziców na rzecz budowy szkół?

Chlubnym osiągnięciem jest bezpłatne, powszechne szkolnictwo. Wydaje się jednak, że lepiej nie narażać się na ryzyko, by kosztem bezpłatności ucierpięła powszechność i poziom nauczania. Opłata za szkołę nie może być dla żadnego dziecka przeszkodą w nabywaniu nauki, ale to nie znaczy, by nie można było sporą liczbę rodziców opodatkować na szkołę, oczywiście w zależności od zarobków i ilości dzieci.

Dla orientacji tylko przytoczę następujące wyliczenie: w tej chwili do naszych szkół podstawowych uczęszcza blisko 4 mln. dzieci. Do 1965 r. będzie ich przeszło 5 mln. Przyjmijmy, że średnio w ciągu nadchodzących 9 lat tylko za 3,5 mln. dzieci rodzice będą opłacać 100 zł rocznie (a więc 10 zł miesięcznie), a otrzymamy sumę 3.150.000 tys. czyli blisko 25 proc. potrzebnej sumy. Sumy wystarczającej co prawda tylko na minimalistyczne rozwiązanie problemu, ale pozwalającej jednak pełną sprawę naprzód. Czyż nie warto w tej dziedzinie zerwać ze wstydlivością w sprawach pieniężnych?

Sądzę, że rodzice chętniej chyba zgodzą sięłożyć coś na naukę dzieci, niż czekać do 2000 roku na rozwikłanie szkolnych niedostatków.

F. BOROWICZ



„Superkontrola” piór kulkowych w fabryce Sheffera w Nowym Jorku.

CAF

Płochliwe taterniczki odmówiły posłuszeństwa

Zielone drzewa i kwitnące zakopiańskie sady nie świadczą wcale o tym, że wycieczki w Tatry są zupełnie bezpieczne. Szlaki tatrzańskie, szczególnie przebiegające — pokrywa zlodowaciała skorupa śnieżna, a w wyższych partiach gór, mimo wiosennej pogody w Zakopanem, mróz dochodzi do minus 8 st. Aby w tych warunkach przejść jakimkolwiek szlakiem wysokogórskim, należy koniecznie zaopatrzyć się w czekan i raki.

Zbagatelizował ten konieczny ekwipunek Ludwik Michniak, dwudziestokilkuletni turysta, trudniący się z amatorsztwa przewodnictwem i ratownictwem górskim. Podjął się on przeprowadzenia dwóch młodych mieszanek Zakopanego przez Zawrat do Morskiego Oka. Trójka lekkomyślnych turystów, zamiast iść bezpiecznym szlakiem zimowym, udała się przez Nowy Zawrat — dostępny dopiero w lecie. Obłodzone kłamry i łańcuchy w pewnym momencie tak przebrały turystki, że jedna z nich odmówiła posłuszeństwa przewodnikowi i pod żadną groźbą nie chciała ruszyć się z miejsca. Zawiadomiony o tym personel schroniska na Hali Gasienicowej udał się na pomoc turystkom, które w letnich strojach i trampkach drżały z zimna, nie mając od-

wagi udać się w którąkolwiek stronę.

Mimo dużych wysiłków, ekipa ratownicza utknęła nad zamarzniętym stawem. Dopiero zawezwane następnego dnia Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe zdjęło ze ściany Zawratu amatorki taterniczych przygód. Całe szczęście — wyprawa skończyła się bez obrażeń. (PAP)

Utworzenie „Wielkopolskiego Parku Narodowego”

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 16 kwietnia br. utworzony został Wielkopolski Park Narodowy położony w powiatach poznańskim i śremskim. W skład Parku wchodzi:

- 1) obszary rezerwatowe na terenie Nadleśnictwa Ludwikowo, a mianowicie — uroczyska Wiry, Puszczykowo Górne, Jeziory, Budzyń, Górka, Dymaczewo, Kątnik I, Puszczykowo Dolne, Kątnik II, Gołec, Wypalanki, Trebowa Górka, Łódź, Lasek, Niwka;
- 2) obszary włączone dla celów administracyjnych, obejmujące teren osady służbowej, leśnictwo Wypalanki oraz teren osady robotniczej we wsi Dymaczewo Stare;
- 3) tereny przyległe do obszarów rezerwatowych w tym w pkt. 1), spełniające rolę sfery ochronnej.

Na obszarze Parku wszelkie działania i czynności gospodarcze muszą być ściśle do stosowane do potrzeb i celów ochrony przyrody.

Szczegółowe przepisy dla zwiedzających Park zostaną wydane przez dyrektora Parku na podstawie opinii Rady Parku i z zgodą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Upoważniony do tego personel Parku — ma prawo do nakładania i ściągania grzywny w drodze mandatów karnych za wykroczenie popełniane na obszarze Parku. (fh)

Rock and roll czyli trzęsienie

(API)

Po wyświetlaniu w Kairze filmu „Rock around the Clock” — najnowszego „dzieła” w zakresie „rock and roll”, do gubernatora miasta wpłynęły liczne skargi mieszkańców protestujących przeciw opanowaniu młodzieżą szaleństwa.

Gubernator zażądał od policji zbadań sprawy. Z przedstawionych przez policję raportów wynikało m. in., że w ubiegłym miesiącu młodzież tak była zaabsorbowana tanecznym trzęsieniem, iż nie zwróciła nawet uwagi na silne trzęsienie ziemi, które dotknęło stolicę Egiptu. (g)

Przetargi i licytacje

Zakład Mleczarski w Sulechowie, ul. Łochowska 3,

OGŁASZA PRZETARG

na remont kotła parowego i hydrofora do wody z materiału wykonawcy. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 czerwca 1957 r. Zakład zastrzega sobie wybór oferenta.

Okręgowy Zarząd Kin w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 21, przedsiębiorstwo państwowe —

OGŁASZA PRZETARG OFERT

na wykonanie następujących remontów:

1. Kapitałnego w kinie „Promień” w Rawiczu o nakładzie około 600 000 zł, obejmującego roboty budowlane i instalacji elektrycznej, centralnego ogrzewania i wodnokanalizacyjnej.

2. Średniego w kinie „Przodownik” w Ostrowie Wlkp. o nakładzie około 220 000 zł, obejmującego roboty budowlane, instalacji elektrycznej, centralnego ogrzewania i wodnokanalizacyjnej.

3. W kinie w Sompólnie, pow. Koło o nakładzie około 160 000 zł, obejmującego roboty budowlane i instalacji elektrycznej.

Oferentami mogą być przedsiębiorstwa uspołecznione, firmy prywatne lub zespoły indywidualnych rzemieślników.

Szczegółowy zakres prac oraz termin składania ofert w O. Z. Kin podany zostanie:

1. w Rawiczu w kinie „Promień” w dniu 12. 6. 57. o godz. 11.

2. w Ostrowie Wlkp. w kinie „Przodownik” w dniu 28. 6. 57 r. o godz. 10.

3. w Sompólnie w kinie w dniu 18. 6. 57 r. o godz. 11, po dokonaniu oględzin obiektu kinowego i zapoznaniu się z dokumentacją techniczną. Okręgowy Zarząd Kin zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

K3220

Pracownicy poszukiwani

Kierownika Brygady Remontowo - Budowlanej, zootechnika hodowcy, asystenta kontroli mleczności, 4 kierowników gospodarstw — z praktyką zatrudni natychmiast - Zespół PGR Przekolno, p-ta Bedargowo, pow. Międzybórz, woj. szczecińskie. Reflektuje się na siły kwalifikowane. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Mieszkanie zapewnione. K3120

Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne” w Poznaniu,

OGŁASZA KONKURS

na obsadzenie stanowiska kalkulatora Spółdzielni z wynagrodzeniem według umowy. Kandydat winien posiadać znajomość artystycznej produkcji drzewnej, surowców drzewnych i chemicznych, potrzebnych do produkcji oraz znajomość rysunku technicznego. Stanowisko do obsadzenia z dniem 15 czerwca 1957 r. Podania z życiorysem można składać w biurze Spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego 78a lub też za pośrednictwem poczty w terminie do dnia 10 czerwca 1957 r.

Pracowników na stanowiska starszych księgowych (na prawach głównych księgowych) w podległych tartakach: w Górze Śląskiej, w Wierchowicach, pow. Milicz, w Zmigrodzie zatrudni Rejon Przemysłu Leśnego we Wrocławiu. Zgłoszenia osobiste lub listowne przyjmuje sekcja kadr Rejonu P. L. we Wrocławiu, plac Grunwaldzki 90, pokój nr 24.

Inżynier chemii na stanowisko kierownika technicznego, specjalność: tworzywa sztuczne, potrzebny zaraz. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Chemiczna Spółdz. Pracy im. M. Nowotki, Ostrów Wlkp., ul. Nowotki nr 2, tel. 217.

Majstra do robót torowych zatrudni natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Kier. Robót w Częstochowie, ul. Łanowa. Uposażenie zasadnicze 1 300 zł plus 37 proc. premii od wykonania planu. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wskazanym adresem względem do Zarządu PPRD Poznań, ul. Wilczak-Serbska.

Pracownika umysłowego do sprawozdawczości przyjmie przedsiębiorstwo państwowe koło Wronki. Mieszkanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15608g.

Kwalifikowanych sprzedawczyń branży odzieżowej - galanterijnej poszukuje zaraz MHD Art. Odzieżowymi Poznań, Konfederacka — barak 1.

Pracownika fizycznego do prac na scenie zaangażują zaraz Państwowe Teatry Dramatyczne w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 8/10, Referat Personalny.

K3204

Dnia 29 maja 1957 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i nigdy niezapomniana żona, nasza synowa, siostra, bratowa, szwagierka, śp.

Adela Mikołajewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 czerwca br. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni mąż i rodzina

Poznań, ul. Piekary 13b m. 1, Düsseldorf, Nowy Sącz.

15824g

Dnia 29 maja 1957 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najmilsza żona, nasza kochana matka, teściowa, babka, prababka, przeżywszy lat 83, śp.

Apolonia Mańczak

I voto Wilgowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 1 czerwca br. po nabożeństwie, które odprawione zostanie o godz. 9 w kościele paraf. w Komornikach.

W głębokim smutku pogrążeni mąż, dzieci i rodzina

Głuchowo, pow. Poznań.

15787g

Poznańskie Przedsiębiorstwo L.P.N. „Las”

Poznań, Słowackiego 13, tel. 25-13 i 37-77

POSZUKUJE

do natychmiastowego zakupu:

- OGRODZENIOWĄ SIATKĘ DRUCIANĄ OCYNKOWANĄ o oczkach 4x4 cm oraz 2,5x2,5 cm — drut 2,5-3 mm, względnie drut żelazny ocynkowany o średnicy 2-3 mm.
- RURY ŻELAZNE OCYNKOWANE WODOCIĄGOWE o średnicach 2", 3/4", 1/2".

K3196

Wydział Zatrudnienia Prezydium Rady Narodowej m. Poznania posiada zgłoszone wolne miejsca pracy na:

16 murarzy, 10 cieśli, 20 stolarzy, 30 malarzy, 20 blacharzy, 40 tokarzy, 70 spawaczy, 5 kowali, 20 monterów samochodowych, 20 monterów na rurociągi i urządzenia wodnicze, 20 elektryków, 10 krawców, 30 ślusarzy, 30 obuwników, 10 rymarzy, 10 rzeźników, 200 robotników do transportu, 70 strażników przemysłowych, 1200 do budownictwa, 100 do prac w produkcji, 1000 do prac różnych w PGR.

Dla zwalnianych z administracji, szczególnie kobiet, 300 miejsc w handlu, w charakterze sprzedawczyń.

Dla młodocianych chłopców do nauki w zawodzie: piekarskim 9, stolarskim 23, murarskim 2, szewskim 2, kelnerskim 3, blacharskim nacyniowym 11.

Przyjmowani są pracownicy: stali mieszkańcy m. Poznania, na dojazd codzienny z innych powiatów wzgl. z zakwaterowaniem do budownictwa.

Ponadto Wydział Zatrudnienia prowadzi weryfikację robotników niekwalifikowanych do prac budowlanych na teren Zielonej Góry oraz do przemysłu węglowego spośród poborowych rocznik 1935-1937.

Blizszych informacji udziela Wydział Zatrudnienia, Poznań, ul. Zamkowa 1/2 w poniedziałki, środy i piątki w godz. 8-12.

K3195

5 monterów samochodowych z papierami czeładniczymi oraz kalkulatora samochodowego zatrudni natychmiast Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Poznańskiego, Poznań, ul. Albańska 17. Warunki pracy do omówienia na miejscu.

K3190

Sprzątaczkę zatrudni Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Odpadków Zwierzęcych Poznań, Chełmońskiego 20, II piętro.

K3185

Pracowników fizycznych od lat 25 do produkcji na warunkach 6-godzinnej pracy, poszukują Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne Poznań - Staroleka, al. Forteczna 12/14. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej oraz deputat węglowy. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr.

K3202

2 gł. księgowych GS, instruktora rachunkowości PZGS, kierownika finansowego Zakładu Handlu PZGS przyjmie zaraz Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Zabkowice Śląskie, pl. 15 Grudnia 29. Warunki do omówienia w PZGS Zabkowice Śl., wojew. wrocławskie.

K3188

3 tokarzy samodzielnych z długoletnią praktyką przyjmie zaraz Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego, Poznań, ul. Mylna 38/40. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. Warunki do omówienia na miejscu.

K3201

Fachowej siły do firmy prowadzącej sprzęt medyczny i elektromedyczny poszukujemy. Reflektujemy tylko na wysokokwalifikowanych. Oferty z wyczerpującymi danymi „Prasa” Kraków, Rynek 46.

K3209

Sprzedawców na stragany rynkowe oraz dekoratora zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Państwowe Warzywa i Owoce w Poznaniu, ul. Taczanowskiego 1a.

K3205

Referent ze znajomością języka obcego potrzebny natychmiast na stałe. Oferty prosimy kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3207.

Kierowników sklepów spożywczych i sprzedawców zatrudni PSS Wschód, Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 6, dział kadr. Zgłoszenia osobiste pod w.w. adresem od godz. 7.30-14.30.

K3224

Kucharkę na okres kolonii zatrudni Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25. Zgłoszenia przyjmuje dział socjalny.

K3218

Kierownika salonu poszukuje Przedsiębiorstwo Państwowe Handlu Działami Sztuki w Poznaniu. Szczegółowe oferty z życiorysem prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3219.

Operatora z uprawnieniami na dźwign BK-1 oraz pomocnika przyjmie do pracy Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28, Poznań, Solna 12. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia.

K3222

Oficera Straży Pożarnej na stanowisko k-dta oraz inżyniera z praktyką w zakresie mechaniki precyzyjnej przyjmą od 1. 6. 57 r. Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, Staroleka 18. Warunki do omówienia w dziale kadr.

K3227

Dnia 28 maja 1957 r. zmarł, śp.

Antoni Tomczyk

długoletni zastępcy b. pracownik Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa w Poznaniu

i dobry Kolega. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Dyrekcja — Pracownicy Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa

15820g

PUNKTY USŁUGOWE SPÓŁDZIELNI PRACY

„OCHRONA-OBIEKTÓW”

Poznań z siedzibą:

Poznań - Powiat, w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 21 w Szamotułach, ul. Rew. Październikowej 24 w Międzychodzie, ul. 17 Stycznia 66 w Chodzieży, ul. Świerczewskiego 5 w Trzciance, ul. Dąbrowskiego 16 w Czarnkowie, ul. Dzierżyńskiego 6 w Pile, ul. Bydgoska 62 w Nowym Tomyślu z siedzibą w Opalenicy, ul. Kozaka 11 w Śremie, ul. Boh. Stalingradu 1 w Obornikach, ul. Świerczewskiego 9

PRZYJMUJĄ DO STRZEŻENIA

wszystkie obiekty państwowe, spółdzielcze i prywatne, znajdujące się na terenie ich powiatu.

K3150

BAZA GŁÓWNA ZAOPATRZENIA ROLNICTWA w Szczepiornie k. Kallsza, p-ta Skalmierzyc

podaje do wiadomości wszystkim użytkownikom i warsztatom remontowym jednostek państwowych, spółdzielczych i prywatnych, że

w terminie do dnia 15 czerwca 1957 r.

PROWADZI OSTATECZNĄ WYPRZEDAŻ

części do ciągników poamerykańskich typu „Ford Fergusson”, „Fordson Junior” i „Fordson Major”.

Zamówienia należy przysyłać lub składać pod wyżej wymienionym adresem.

K3153

OPOLSKIE ZAKŁADY

SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH M-6 w BRZEGU

zakupią

względnie zlecą do wykonania większą ilość

NITÓW RURKOWYCH

o wymiarach 2x5,5 mm z blachy mosiężnej.

Oferty składać: O. Z. S. E. Dział Zaopatrzenia

Brzeg, woj. opolskie, ul. Trzech Kotwic 6, tel. 205.

K3160

Posiadamy do sprzedaży

PLATFORMY NOWE, 1 konne

z oponami — nośność 2 ton.

Sulechowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Sulechowie, ul. Wesoła 8.

K3129

Nieruchomości

Domki jednorodzinne, wile, kamienice, parcele, go spodarstwa rolne sprzedaje — kupuje, udzielając fachowych i prawnych porad Koncesjonowane Biuro Handlowe „Fortuna”, Poznań, Ratajczaka 30 m. 3.

14433g

Domek jednorodzinny z ogrodem w Trzemeszynie sprzedam spiesznie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14633g.

Sprzedam 5,36 ha dobrej ziemi ze źródłem, nadającą się na założenie plantacji hodowli zwierząt futerkowych, 12 km od Leszna, przy stacji kolejowej. Cena do uzgodnienia. St. Cichy, Poznań, Graniczna 14.

14859g

Kupię domek z wolnym mieszkaniem w mieście powiatowym lub innym woj. poznańskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14934g.

Dom 2-piętrowy w Grodzku sk Wlkp. bez długu, w centrum, z dwoma lokalami mi handlowymi, wolnym mieszkaniem, sklepem, oraz pomieszczeniem warsztatowym sprzedam 350 000 zł. Zgłoszenia Kaczmarek, Grodzisk Wlkp., Zbąszyńska 12.

14965g

Willi, idealna połowa (Ostroróg), z ogrodem 150 tys. zł, parcela 1100 m² Ostroróg, 130 000 zł, jednorodzinna Krzyżowicki 27 tys. zł, 1200 m² Antoniku 22 000 zł, 1200 m² Luboń 20 000 zł sprzedam Nowak, Poznań, Czerw. Armii 26.

15596g

Willi komfortowa, 1-rodzinną w Puszczykowie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15082g.

Domek jednorodzinny lub parcelę przy tramwaju kupię wprost od właściciela. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 15104g.

Parcelę wprost od właściciela kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15120g.

Domek jednorodzinny z ogródkiem, 6 ubikacji, przy tramwaju sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15126g.

Kamienica 3-piętrowa, luk susowa budowa, z morgowym placem, wolnym mieszkaniem, składem w mieście letniskowym. Cena 250 000 zł. Adamski, Chodzież, Rataje.

15148g

Sprzedam parcelę 750 m² na Junikowie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15161g.

Mieszkania do remontu, pół willi lub domku jednorodzinne szybko poszukuję. Oferty: Poznań, tel. 842-54 lub Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15287g.

Sprzedam domek 2 1/2-pokojowy, komfortowy, z centralnym ogrzewaniem, ogrodem, 700 m² w dzielnicy Ostroróg. Jest możliwość przyłączenia się do korzystnej budowy domu bliźniaczego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15309g.

15306g

Użebienie w steeleone, pla stiku, metalu wykonuje solidnie i tanio, korona 50 zł, dentysta Łakowski, Poznań, Winklera 7, Łazarz, przystanek Palacza.

15149g

Hemoroidy, żylaki, owrzodzenie żylakowe nóg leczy bezoperacyjnie St. R. Olszewski, lek. med., Poznań, Świerczewskiego 11a m. 6, od godz. 18-19.

15244g

OGŁOSZENIA DROBNE

Zguby

Zgubiono świadectwo dojrzałości nr LXXII/17, wydane dnia 2 czerwca 1953 r. przez Liceum Ogólnokształcące w Warce. Elżbieta Morawska, Poznań, ul. Engla 23.

15389g

Różne

Naprawa maszyn do pisania to specjalność warsztatu: Piotr Pieprzycki, Poznań, aleje Marcinkowskiego 26, telefon 23-63.

11527g

Modernizuję telewizory „Rubens”, naprawa, strojenie radioodbiorników o oscylografem (zamieszczonego jednego dnia), „Radioeksper”, Poznań, Śniadeckich 1, tel. 631-14, kupuję radioprzet.

14080g

Nutril futerka epiluje. M. Gasik, Promnice, stacja Bolechowo. Przyjmuję także w czwartki w Poznaniu, ul. Bóżnicza 16 I pnr. od 14-18.

14756g

Dziewczynkę zdrową, chętnie sierotę, przyjmę na własne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28913p.

Posiadam komplet maszyn do obróbki drewna, poszukuję wspólnika lub majstra z uprawnieniami i lo kałem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15089g.

Letnikom oddam 1-2 pokoi, łądnych, na wsi, blisko las, dogodna komunikacja, blisko Poznania. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 15095g.

Poszukuję wspólnika fachowca do wyrobu lino-leum sztucznego, najchętniej chemika. Sytek, Gniezno, Grzybowo 5.

15292g

Poszukuję do 30 000 zł pożyczki na założenie hodowli. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15280g.

Letnisko na lipiec — poszukuje małżeństwo (błisko woda, las). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15277g.

Zamienię rower męski nowy, na damski. Warunki do omówienia. Mosina, Sowiniecka 9, Jankowiak.

15297g

Wspólnika z współpracą i wkładem 50-100 tys. zł do meji wytwórni z tworzyw sztucznych przyjmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15221g.

15234g

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-50, czynne od godz. 8-15.00, w soboty do godz. 13.00. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K14



Nad Jeziorom Góreckim w Wielkopolskim Parku Narodowym nie brak słońca i przesiąkniętego zapachem sosny ożywczego leśnego powietrza. Dzieci zagrożone gruźlicą szybko wracają tu do zdrowia. Nie nudno im w tym uroczym zakątku. Czas wypełniają zajęcia szkolne, zabawy, przechadzki i wiele, wiele ciekawych spraw, które niesie z sobą dzień i codziennie zmieniająca się przyroda.

Prewentorium mieści się w byłym pałacu znanego prześladowcy Polaków — Greisera, który polskimi rękoma wybudował sobie tę wspaniałą siedzibę.

Fot. K. Przychodzki

Główna wygrana — „Wartburg“

Już w dniu 1 czerwca można będzie kupić pierwsze losy wielkiej loterii fantowej, którą organizuje w związku z Targami Komisja Kulturalno - Imprezowa MTP przy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Na razie stoiska z losami rozmieszczone będą w mieście, a z chwilą otwarcia Targów także i na terenach targowych. Cena losu wynosi 10 zł. Tabele wygranych będą umieszczone przy każdym stoisku. Posiadacze szczęśliwych losów wygrać mogą m. in. piękne meble, rowery, aparaty radiowe i fotograficzne, odkurzacze, sprzęt sportowy i turystyczny, odzież czy luksusową bieliznę. Fanty za zwrot losów odbierać można codziennie od 1 czerwca przy ul. Garbary 31.

Główną wygraną stanowi samo chód marki „Wartburg“ (fant ten zostanie rozlosowany po zamknięciu Targów, wśród posiadaczy losów niewygranych). Dochód z loterii przeznaczony jest na budowę Pomnika im. A. Mickiewicza oraz częściowo na akcję związaną z działalnością imprezową, prowadzoną w okresie Targów przez Wydział Kultury Prezydium MRN.

(Zet)

Służba zdrowia

— tematem obrad sesji MRN

We wtorek, 4 czerwca br. o godz. 9 w sali posiedzeń Nowego Ratusza przy ul. Czerwonej Armii 80/82 rozpocznie obrady XX sesja Rady Narodowej miasta Poznania.

Sesja ma charakter otwarty i poświęcona będzie głównie omówieniu działalności poznańskiej służby zdrowia.

ODPOWIADAMY

Autora dwóch obszernych listów (z Poznania) datowanych 19 i 24 IV. — red. Życiaki prosi o przybycie do redakcji (pok. 67) w pierwszych dniach czerwca w związku z wyrażanymi propozycjami.

Mazur z Poznania. Z uwagami za warty mi w Pańskim liście adresat częściowo się zgadza. Szkoda tylko, że nie uznał Pan za potrzebne podpisać ciekawego listu.

Teatry

OPERA — g. 19 „Lakmé“; POLSKI — g. 19 „Szkłanka wody“; NOWE — g. 19 „Pulapka na myszy“; OPERETKA POZNANSKA — g. 19 „Krysia Leśniczanka“; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 „Panna Nilotouch“; LALKI I AKTORA — g. 10 i 17 „Janek Wędrowniczek“; SATYRY — g. 20 „Jutro pogoda“; KUZNICA — g. 19 „Krzyżacy“.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Królowa Margot“ (franc.-wl., 18 l.); BAŁTYK — g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30 i 20.30 „Marty“ (ameryk., 12 l.); 19.30 — filmy dokumentalne; MUZA — g. 10—20 „Złota karoca“ (wl.-franc., 16 l.); RIALTO — g. 10—20 „Róże dla Betty“ (panorama NRF, 12 l.); WARTA — g. 10, 13, 14 i 15 — filmy dokumentalne, 11 i 12 — „Kocmolek“ (bajki), 16, 18, 20 „Liliomfi“ (weg., 16 l.); LETNIE — TARGOWE (wejście z ul. Święteckiego) — g. 16, 18, 20 „Czarownica“ (franc., 14 l.); GRUNWALD (el. Reymonta) — g. 20.30 „Biuro matrymonialne“; WYPOCZYNEK (Park Solacki) — godz. 20.30 „Cud zdarza się tylko raz“ (franc., 18 l.); SPORTOWE (Boisko Warty — ul. Rolna) — g. 20.30 „Piękności nocy“ (francuski, 10 l.); HUTNIK (Antoninek) — g. 17 i 19 „Ludzie w białej“ (franc., 18 l.); PIAST (St. roleka) — g. 16 — filmy dokumentalne, g. 17 i 19 „Zbiegowie“ (franc., 12 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g.

18.45 „Decydujący moment“ (jugosl., 12 l.); FOTOPLASTYKON — g. 9—21 „Góry w Tyrolu“ i „Nad jeziorami Bawarii“.

CYRK NR 4 (ul. Ratajczaka) — g. 19 program międzynarodowy.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — swojskie melodie, 15.30 — aud. dla dzieci, 16.05 — pieśń Stanisława Lipskiego, 16.20 — muzyka rozrywkowa, 16.50 — pogad. dr. Grochowskiego pt. „Korzeń życia i młodości“, 17 — kącik speakera, 17.02 — polemiki i problemy, 17.25 — z muzyki Wagnera, Regera, Paganiniego, Smetany, Debussy'ego i Albeniza, 18 reportaż z mi strzostw boks. Europy w Pradze, 18.35 — muzyka i aktualności, 19 — poznański koncert żywych, 20.23 — kronika sportowa, 20.35 — wiazanka melodii rozrywkowych, 20.45 — słuchowisko pt. „Różaniec z granatów“, 22.15 — wiecz. aud. kameralna, 22.42 — rep. z mistrz. boks. Europy w Pradze, 23.20 — Szostakowicz: VI Symfonia op. 54.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.50.

Dyżury pełnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (ul. Walki Młodych 7 — tel. 98-56). APTEKI: Dzierżyńskiego 107, Głogowska 146, Ostrołęka 6, Mickiewicza 22, Armii Czerwonej 25, Główna 53. PO-RADNIA PRZECIWAŁKOHOLOWA (al. Marcinkowskiego 21 — czynna od 8—20.

Handel przed targowym egzaminem

Obradował wczoraj cały sztab poznańskiego handlu: dyrektorzy przedsiębiorstw detalicznych, hurtowni i kierownicy Poznańskiego Zarządu Handlu. Tematem obrad była... bitwa o handel.

Bez przesady — dwa tygodnie Międzynarodowych Targów, to będzie okres nieustannego (i miejmy nadzieję ostatecznego) egzaminu z organizacji handlu, kultury i sprawności obsługi, prezencji handlu wobec zagranicy itp. Egzamin niewątpliwie trudny, ponieważ przy całym „asortymencie“ kłopotów, trudności i braków nie zawnionych będziemy musieli pokazać handel rzeczywiście europejski. Będzie to również tym trudniejsze, że na handel nasz sami patrzmy dziś bardzo sceptycznie i zaczynamy się już niecierpliwić, kiedy wreszcie nastąpi poprawa.

Targowy egzamin ma być — jeśli dobrze zrozumieliśmy — początkiem dalszych organizacyjnych zmian w naszym handlu w ogóle. Dowodem tego jest uwaga, jaką zwróciło na Poznań Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. MHW wydelegowało tutaj kilku swych przedstawicieli, którzy mają pomoc miejscowym władzom we właściwym opracowaniu samej organizacji handlu w czasie Targów.

Temu właśnie poświęcona była wczorajsza narada. Dyrektor PZH — W. Domino zwrócił uwagę aktywowi poznańskiego aparatu na sze-

reg nie branych dotąd pod uwagę spraw — jak podniesienie kultury obsługi, wygład osobisty personelu, porządek, oświetlenie w sklepach, wykorzystanie wnętrza, wystaw i gablot, reklamy, jakości towarów itp. Dyskutan-tów z kolei interesowało głównie zaopatrzenie. Rzeczywiście, z tym mamy zawsze najwięcej troski.

Nie będziemy kryć, że kruchło u nas z zaopatrzeniem. Odbiegamy od „tradycji“ lat ubiegłych, że w czasie Targów w Poznaniu było wszystko, ale kosztem innych części kraju. Nie będziemy się „stawiać“. Zaopatrzenie w Poznaniu będzie w tym roku takie, jak w całym kraju. Gość z Lublina kupi u nas to, co dostanie w swoim mieście, ale tych artykułów na pewno nie zabraknie. Egzamin zdajemy więc nie tyle z

Słodkie nagrody dla zwycięzców

W Dniu Dziecka — 2 czerwca Wydział Oświaty organizuje dla dzieci z Poznania trzy imprezy na wolnym powietrzu.

W ogrodzie jordanowskim przy Drozdzie Debińskiej w godz. od 15—19 dzieci przyjemnie spędzą czas biorąc udział w różnych grach zręcznościowych, sportowych i „zgaduj-zgadula“. Można będzie posłuchać także popisów orkiestry dziecięcej ze szkoły nr 12 lub zobaczyć występy artystów scen poznańskich.

W szkole podstawowej nr 21 na Dębu w godz. od 15—17 odbędą się zabawy dla dzieci na wolnym powietrzu oraz w salach szkolnych.

Na placu zabaw przy al. Przybyszewskiego Młodzieżowy Dom Kultury organizuje w godz. 16—19 występy zespołów MDK oraz gry zręcznościowe, konkursy i zabawy.

We wszystkich tych imprezach zdobywców pierwszych miejsc otrzymają słodkie i książkowe nagrody przygotowane przez Wydział Oświaty.

(an)

Wykolejona „3“ zatrzymała się przy wykopie kolejowym

Wczoraj około godz. 17.30 na skrzyżowaniu ulic Świerczewskiego i Głogowskiej wydarzył się wypadek tramwajowy. Tramwaj linii nr 3 jadący z Grunwaldu w pełnym biegu wyskoczył z szyn, przejechał po bruku w poprzek ul. Głogowskiej (na szczęście pu-sterki); niszcząc po drodze drogowskaz, zatrzymał się o balustradę na skraju wykopu kolejowego.

Najprawdopodobniej odmówiły posłuszeństwa hamulce. Ofiar w ludziach nie było.

Dziś w „KAKTUSIE“:

- Sen dyr. Sykały
- Woda w NAPRAWIE
- Tajemnicze kopyto
- List z goryczką
- „Die Schmiere“

*

13-ty numer

KAKTUS

do nabycia w kioskach



„Występ nasz był udany“...

Poznańscy kibice bokserzy jedynie z bardzo skromnych relacji w prasie dowiadywali się o występach bokserów AZS na Łotwie i Litwie. Dlatego też po przyjeździe akademików do Poznania udaliśmy się do kierownika ekipy W. Graczyka, by podzielić się z naszymi Czytelnikami wrażeniami z tournée.

Pan Graczyk powiedział:

— Występ nasz, mimo że przy 2 porażkach odnieśliśmy tylko jedno zwycięstwo, należy uważać za udany. Walczyliśmy z reprezentacją Łotwy, w której barwach starowało 4 mistrzów sportu ZSRR, tzn. zawodników sklasyfikowanych w pierwszej trójce bokserów Związku Radzieckiego. Mecz ten przegraliśmy 4:16. Mimo wysokiej porażki walki były bardzo wyrównane. Świadczy o tym 5 werdyktów 2:1, które jednak bynajmniej nie krzywdzą naszych zawodników.

Bardzo nas zaskoczył fakt, że walczyliśmy na otwartym powietrzu, do czego nie byliśmy przyzwyczajeni. Miało to duży wpływ na naszych chłopców, którym w końcu zapierało po prostu oddech. Punkty w spotkaniu tym zdobyli dla nas: Wiktor Nowak i Pruchnicki, który pokonał na punkty mistrza sportu Enkuzisa.

— A Świś?

— Zygmunt rozpoczął bardzo dobrze. Wygrał dość wysoko pierwszą rundę, lecz na początku drugiej nadział się na silny prawy sierp mistrza sportu Eglitisa i przez grał przez ko.

Z reprezentacją Rygi wygraliśmy 10:8. Stoczono tylko 9 walk, gdyż gospodarze, którym proponowaliśmy zdublowanie zawodników aż w 4 wagach, nie mogli wystawić w nich żadnego boksera. Punkty dla naszego zespołu zdobyli: Wolski, wygrywając 3:0 z Flodorowem, Mielcarek, który pokonał na punkty Tretliaka, Papież wygrał z Rusieckim, Puk wygrał 3:0 z Wasiljewem oraz Rusin, który wy-punktował Rasavasa. Wreszcie w Wilnie przegraliśmy 4:16. Punkty dla naszej drużyny zdobyli: W. Nowak oraz Papież, który wygrał przez ko w trzecim starciu z Soro kinasem. Wynik spotkania mógł być dla nas korzystniejszy, gdyż sędziowie wyraźnie skrzywdzili Pruchnickiego. Mam również duże

wątpliwości co do porażki Szafrańskiego, który stoczył co najmniej równorzędną walkę z Gu-staitisem.

— Co pan sądzi o bokserach Litwy i Łotwy?

— Są oni nieźle wyszkoleni technicznie, choć pod tym względem nasi zawodnicy wyraźnie górowali nad nimi. Dysponują bardzo silnym ciosem, są bardzo odporni i doskonale przygotowani kondycyjnie.

Rozmawiał: W. OFIERSKI

„Ósemka“ trenuje

Nasz apel o zaciąg do konkurencyjnej ósemki wioślarskiej nie pozostał bez echa. Na przy-stani TW Polonia na Ratajach pilnie trenuje, cztery razy w tygodniu, pod kierownictwem Henryka Güttlera i Kuczmy, ósemka chłopców i czwórka dziewcząt.

Zaciąg dalszych wioślarzy trwa!

Przypominamy, że przyjmuje się młodzież roczników 1938—41, wzrost dziewcząt od 1,60 m, chłopców od 1,70 m.

Zgłaszać należy się na przystani TW Polonia na Ratajach przy ulicy Wioślarskiej w godzinach popołudniowych. (p)

Przed igrzyskami młodzieży w Moskwie

Szybkimi krokami zbliża się jedna z największych — obok Olimpiad — imprez międzynarodowych. Będą nią III MISM w Moskwie od 29 lipca do 10 sierpnia. Sportowcy 50 krajów od dłuższego czasu pilnie przygotowują się do występu w 23 konkurencjach męskich i 11 kobiecych.

Zawody, których organizacją zajmuje się Komitet Olimpijski ZSRR, odbędą się na 27 obiektach sportowych Moskwy i najbliższych przedmieściach. W skład komiteu sędziowskich wejdzie około 2000 osób, w tym prawie 150 z zagranicy.

Podczas III MISM Międzynarodowa Federacja Koszykówki będzie obchodzić 25-lecie swego istnienia i z tej okazji ufundowana została specjalna nagroda dla zwycięzcy w turnieju zespołu koszykarzy.

Zwywo zainteresowany tymi igrzyskami jest Poznań, który będzie miał licznych reprezentantów w hokeju na trawie, lekko-atletyce, pływaniu, zapasach i in.

Cykl występów polskich sportowców na terenie stolicy ZSRR za-inaugurowany będzie na tydzień przed tym atrakcyjnym spotkaniem pomiędzy reprezentacją Polski i ZSRR. (x)

...na opał

Z Polskiego Związku Hokeja na Trawie dowiadujemy się, że w sprzedaży ukazały się laski hokejowe, rzekomo wypuszczone przez Wytwórnię Sprzętu Sportowego — Łódź, które nie są gięte, lecz wycięte z drzewa, co powoduje natychmiastowe złamanie przy pierwszym uderzeniu w piłkę. PZHT ostrzega więc przed kupnem tych laszek, jak również wszystkich innych, których przydatność użytkowa nie została przez Związek zbadana.

Mimo walki, jakie społeczeństwo wypowiedziało brakorobstwu — lekkomyślni wytwórcy pozwalają sobie na produkowanie „sprzętu“, który nadeje się chyba tylko... na opał.

(p)

Pierwsi absolwenci PPSM

26 absolwentów opuściło mury Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej w Poznaniu. Z okazji tej zorganizowano w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza koncert, w którym solistami byli absolwenci. W sali, poza rodzicami i uczniami PPSM, znajdowało się wielu z prozonych gości. Wreczenie świadectw poprzedziły przemówienia: wiceprzewodniczącego Rady Narodowej m. Poznania — Z. Wolniewicza, dyrektora szkoły K. Broniewskiego, przewodniczącego Komitetu Rodzicielskiego — St. Miłokajewskiego i przewodniczącego Komitetu Oplekującego inż. mgr. Lisiaka.

29 bm. odbyło się w sali RSW „Prasa“ przy ul. Grunwaldzkiej uroczyste pożegnanie absolwentów. Warto przypomnieć, że PPSM zaczęła swą działalność pedagogiczną w roku 1950 i po raz pierwszy promowała absolwentów. (Zet)

Z ostatniej chwili o MTP

Do dnia wczorajszego przybyło do Poznania 335 osób z zagranicy. Są one zatrudnione przy przygotowaniu ekspozycji targowych. Największą ilość osób reprezentuje Niemiecka Republika Federalna (146) i Czechosłowację (53). Z innych państw bawią w Poznaniu: 23 przedstawicieli Szwecji, 19 Austrii, 17 Belgii, po 15 Francji i Węgier, 14 Anglii, 8 Jugosławii, 7 Holandii, po 4 Włoch, Finlandii i Indii, 2 USA i po jednym z Izraela, Kanady, Norwegii i Grecji.

W tegorocznych Targach bierze udział poza Polską 29 państw, jednak tylko 21 wystąpi oficjalnie. Indywidualnie wystąpią wystawcy Szwecji, Norwegii, Danii, Lichtensteina, Luksemburga, Japonii (która posiadać będzie tylko swoje przedstawicielstwo), Izraela i Brazylii.

Oto kilka cyfr porównawczych z ubiegłych lat. W 1956 roku brało udział w Targach 650 wystawców z krajów kapitalistycznych, w bieżącym roku — ponad 1200 i kilkadziesiąt firm z Jugosławii. Największą powierzchnię wystawową zajmie NRF — 11 645 m kw. z 186 firmami. W 1955 r. NRF reprezentowało 44 wystawców na 2134 m kw., a w 1956 roku — 74 wystawców na 5347 m kw.

Niemiecka Republika Federalna wykazuje bardzo duże zainteresowanie polskimi rynkami i tym też tłumaczy się coraz większy jej udział w Targach Poznańskich. Mimo że NRF posiada największą powierzchnię wystawową, Zarząd MTP nie mógł uwzględnić wszystkich ofert z NRF, ponieważ ekspozycje te zajęłyby całkowitą powierzchnię, przeznaczoną dla państw zagranicznych.

Jeszcze jedno kino

W Poznaniu obserwujemy ostatnio bardzo radosny urodzaj na nowe kina. Oprócz udostępnienia społeczeństwu kina w Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej, od 1 czerwca czynne będzie również kino „Wojskowe“ (narożnik ul. Polnej i Marcelińskiej). W kinie tym, dotychczas czynnym wyłącznie dla wojskowych, odbywać się będą seanse otwarte codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i czwartków. Kino „Wojskowe“ liczy 700 miejsc, a więc w znacznej mierze odciąży pozostałe, stałe przepełnione kina w naszym mieście. (b)

Łabędzia sensacja

Przerzucony ponad odnogą stawu w Parku Kasprzaka mostek ma swoich codziennych gości — wytrwałych obserwatorów łabędziego gniazda. Ale wczoraj tłumek ciekawskich za-tarasował po prostu drogę. Z zielonkawych jaj wykluły się właśnie puszyste łabędziska. Dokładnie nie udało nam się

ich policzyć. Podobno — szóstka! Szczęśliwa łabędzia mama, ogarniając male troskliwie, starała się pohamować z lekka ich „wółczęgowskie“ zapędy. Łabędziatka wyraźnie wyrwały się do wody, nie czekając na wyklukającego się „spóźnionego“ brat-ciszka. (em-par)